Ner 27. ROK 1836. CZWARTEK 4 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Weroniki P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Witosława.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 10"', 594	† 1°, 2	1"', 77	Pł. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
3 12	11, 454	† 5, 2	1, 99	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	
3	11, 961	† 5, 4	2, 08	" "	"	
9	1, 489	† 1, 6	2, 02	Żaden	"	

Część Urzędowa

Nr. 198.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do Rozporządzenia Senatu Rządzącego, z d. 12 stycznia r. b. N. 158 odbędzie się na gruncie w dniu 24 lutego r. b. o godzinie 10 z rana publiczna licytacya sprzedarzy wikla za Missyonarskim ogrodem przy Krakowie będącego, morgów 3, prętów 25 wynoszącego. Następnie w dniu 26 t. m. i r. w godzinach przedpołudniowych na gruncie lasu Wyciązkiego w gminie Kościelniki, położonego, również sprzedaży wikla w dwóch oddziałach morgów 4 prętów 264 zajmującego, jako też dębów sztuk 40 w tymże lesie odcechowanych, pojedynczo oszacowanych i w takiejże ilości licytować się mających. Cena szacunkowa w szczególności każdego oddziału wikla jako też każdego dęba przy licytacyi ogłoszoną będzie. Chęć przeto kupna mający zaopatrzeni w gotowe pieniądze w czasie i miejscu oznaczonym znajdować się zechcą, gdzie także i o innych warunkach powezmą wiadomość.

Kraków dnia 21 Stycznia 1836.

Senator prezydujący
GRODZICKI
(2r.)
Za Sekretarza *Białecki.*

Sędzia Trybunału I. Instancyi Kommissarz upadłości Handlu Jana Kantego Piechockiego.

Wzywa wierzycieli upadłego handlu, a mianowicie: 1) Alexandra Gontard i syna, 2) Bernus et Comp. 3) braci Passavant w Frankforcie, 4) Jakóba Mönch et Comp. w Offenbach, 5) Sellier et Comp. 6) S. G. Schletter, 7) Karola Gruner, 8) Teichmann et Hagemann, 9) Szanek et Comp. 10) Gebrüder Holberg w Lipsku, 11) W. Kuetgens et Söhne w Aachen, 12) Jana Kaibel w Crefeld, 13) Teodora Strube, 14) C. A. Bossange, 15) J. G. Uhman w Lipsku, 16) Chr. Fr. Bommer w Dreznie, 17) Menchejmer et Comp. w Berlinie, 18) J. C. Stavenhagen w Dreznie, 19) N. P. Nicolits w Wiedniu, 20) Józefa Sauerwein et Comp. 21) Henryka Kremp, 22) Józefa Fehr w Wiedniu, 23) Jos. Puf. Gorner w Blottendorf, 24) Joz. Wilhelma i Karola Blank w Elberfeld, 25) N. Messen G. K. Sohn w Aachen, 26) Rhey w Lipsku, 27) Magdalenę Sobieniewską, 28) Massę Konstancyi Lewandowskiej, 29) P. Popowich z domu Soczyńską, 30) F. J. Kirchmayer et Sohn, 31) Michała Filipowskiego 32) Karola Bogackiego, 33) Kajetana Fuchs, 34) Stanisława Oszackiego, 35) Meisels et M. Z. Horowitz, 36) Sorę Krongold, 37) Jacka Molenckiego, 38) Abrahama Ehrenpreis, 39) Jana Niklewicza, 40) Feibusia Uhrwatter, 41) Judel Aronsohn w Krakowie, aby się w dniu siódmym Marca r. b. o godzinie dziewiątej ran-

nej osobiście lub przez umocowanych pełnomocników stawili w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi Wydziału II. gdzie przed Syndykami tymczasowymi upadłości Kajetanem Fuchs i Konstantym Morbitzer tudzież nami Sędzią Kommissarzem nastąpi sprawdzenie obligów upadłości w sposób art. 65 i nast: kod. handlowego ks. III przepisany.

W Krakowie d. 27 Stycznia 1836 r.

(2r.) *Józef Stróżecki* Sęd. Tryb.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 1go Lutego 1836 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy.,	11	15	11	—	10	20	10	—
— Żyta........	6	—	5	20	—	—	—	—
— Jęczmien:	6	20	6	—	—	—	—	—
— Owsa.......	4	6	4	3	3	27	—	—
— Grochu.....	10	—	9	—	8	—	—	—
— Jagieł.......	19	—	18	—	16	—	—	—
— Rzepaku..	28	—	27	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i orginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 19 *Stycznia* 1836 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów —, złp. —; funtów 500 złp. —; funtów 400, złp. 147; funtów 350 złp. 126; funtów 250, złp. 101. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje złp. 92; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 52; Cielę średnie ważące mięsa funtów — kosztuje złp. — gr. — Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów — kosztuje złp. —; chudy ważący mięsa funtów — kosztuje zł. —. Skop średni ważący funtów —, kosztuje zł. — gr: —.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Polska. Rada administracyjna królestwa, w dalszym ciągu postanowienia swego z dnia 28 czerwca z r. uchwaliła, iż osoby niekorzystające z amnestyi i zagranicę zbiegłe, których nieobecność w kraju świeżo wyśledzoną została, a mianowicie: Chełmicki Ferd., Chotomski Ferd., Chłędowski Adam b. referendarz i redaktor Dziennika Powszechnego, Chaliński Adam, Drewnicki Leon, Helman Fr., Iwiński Jan, Jaworski Hipol., Końakowski Fr, Kawecki Józef, Łuczycki Ildefons, Morsztyn Eustachy, Ostrorog Leon, Otter Edward, Psarski Wikt., Stawiarski Sewéryn, Stawiarski Ignacy, Turowski Jan, Walewski Maxym., Węgliński Adam, ulegają karze konfiskaty swych majątków wszelkich, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie wykryć się jeszcze mogących. GCW.

Francya. Monitor paryzki zawiera przegląd dochodów skarbowych w r. 1835, z kąd się okazuje, iż te dochody były większe o 35,000 franków, niż w 1833 r., a o 13,589,000 większe, niż w r. 1834. Niestałe przychody wynosiły 591,720,000 franków. — Król w nocy z dnia 10 na 11sty stycznia zasłabł niebezpiecznie. O 2giej godzinie w nocy cała rodzina królewska zgromadziła się około jego łóżka. Lecz teraz ma się daleko lepiej, a cały ten wypadek jest troskliwie tajony. — W tych dniach wyjdzie w Paryżu niedrukowane dotąd dzieło Napoleona. Przedmiotem jego są uwagi nad pamiętnikami Juliusza Cezara. Największy wojownik nowszych czasów, sądził tu o czynach największego z bohaterów Rzymu. Dzieło to autentyczne, nie zawiera ani jednego słowa, któreby niewypływało z pióra samego Napoleona. — Xiąże Tallejrand skończy 2 lutego 83 rok życia. *GBV. i A.*

Dziennik Konstytucyonista mówi: »Objaśnienia, których Francya i Anglija zażądały od Sardynii względem wyprawy, przygotowanéj w porcie Gienueńskim, zdają się nie być zaspokajające, gdyż jest rzeczą nie wątpliwą, że francuzkie i angielskie flotty na morzu środziemnem otrzymały rozkaz, mieć na oku wszystkie poruszenia sardyńskiéj flotty i przeszkodzić jéj nieprzyjacielskiemu działaniu. — Izba parów ukończyła proces więźniów politycznych; na ostatniem posiedzeniu zajmowała się zbiegłymi więźniami w liczbie 29, uwolniła 2ch, 8 z nich, między którymi jest znany Cavaignac, Marrast, i były deputowany Ludre skazała na wywiezienie z kraju, 4ch na 15letnie, 8 na 10letnie, a 7 na 5letnie więzienie w domu poprawy. — Jak wielką jest ciekawość, obudzona przez proces Fieskiego, okazuje się z téj okoliczności, iż do izby parów zgłosiło się 17,500 osób po bilety wejścia. Proces zaczyna się 30 stycznia. GPS.

Hiszpania. Karolistowski dowódca Montenegro, który zdobył miasto Guetaria, przesłał dowódcy Krystynów, mających dotąd w swéj mocy warownię i wał portowy, następujące wezwanie względem poddania twierdzy: »Swieżo przedsięwzięte attaki i niemoc jenerała Kordowy, który nie jest w stanie zniweczyć oblężenia, powinny były przekonać wpana, że wszelki opor dalszy jest bezużyteczny. Nim jednak przystąpię do osta-

tecznych środków w mocy mojéj będących, jestem gotów zezwolić na zaszczytną dla wpana kapitulacyą.» — Na to odpisał kommendant warowni Guetaria:» Odebrałem pismo, w którem wpan wzywasz mię do poddania warowni. Niezbywa mi jeszcze na środkach do obrony, a ponieważ zostaję pod rozkazami jenerała dowodzącego w prowincyi, jestem gotów bronić się tak długo, dopóki mi choć jeden żołnierz pozostanie. Warownia nie tylko się niepodda, ale żadnych nieprzyjmie parlamentarzy.» — Mina z zasiłkiem 1100 piechoty i jazdy, z całą artyleryą, którą mógł zebrać i z wielkim zapasem amunicyi, wrócił znowu z Barcelony do San Lorenzo, które zdobył bez wystrzału. Teraz obległ twierdzę La Horta. Jestto wysoka skała pośród doliny, na szczycie jéj znajdują się okazałe gmachy starożytnéj pustelni, w których Karoliści magazyny założyli. Stanowisko to nie jest do wzięcia. Mina przez 3 dni bijąc z dział nadaremnie do tego miejsca, kazał je blokować i zostawił 800 ludzi, którzy górę opasują.— Rada miejska Barcelony posłała adres do Królowéj rejentki, w którym opłakuje zaszłe w tem mieście zdrożności i wynurza swoję wierność dla niéj i dla konstytucyjnego tronu jéj córki, niewinnej Izabelli II. — Izba prokuradorów rozpoczęła obrady nad prawem o nowym wyborze deputowanych, podanem przez ministrów. Stronnicy dawnego ministeryum starają się wszelkiemi sposobami zadać teraźniejszemu klęskę przy tych rozprawach, lecz zdaje się, że ich usiłowania będą bezskuteczne. GBV.

Anglia. Dzienniki londyńskie rozbierają adres francuzkiéj izby deputowanych na mowę od tronu. Kronika Poranna tak się o nim wyraża: »Jako płód literacki, jest ten adres godnym pochwały dla wybornego stylu; jako polityczny wyraz myśli Izby jest dla swéj zręczności godny podziwienia, z jaką dotyka wielu przedmiotów, nie napomknionych w mowie królewskiéj. Wspomnienie o szczęśliwie trwającem przymierzu między Francyą i Anglią jest objęte słowami znaczącemi. Wyrazy odnoszące się do stosunków z zagranicznemi państwami znamionują godność izby, pamiętającéj że prezentuje jeden z wielkich narodów europejskich. O części adresu, dotyczącego poczwornego przymierza, nic niemamy do powiedzenia. To miejsce, i objaśnienia ministrów względem Hiszpanii, zgadzają się zupełnie z duchem owego traktatu. Adres przyrzeka także opiekę rolnictwu, lecz łatwiéj dać takie przyrzenie, jak go dotrzymać. W ogóle prorokuje ten adres spokojne obrady. Będą one poświęcone wewnętrznym ulepszeniom, których Francya w wielu gałęziach administracyi, a mianowicie w handlu zagranicznym, bardzo potrzebuje.» Torysowskie dzienniki mówią: «Zaiste rzadko znajdujemy coś godnego pochwały w postępowaniu teraźniejszego francuzkiego rządu, ale tym razem oddamy mu bezwarunkową pochwałę. Zasady, które ministeryum francuzkie w sprawach handlowych zachowywać myśli, są sprawiedliwe i bardzo mądre. Utrzymanie i obrona przemysłu krajowego, przezorne strzeżenie istniejących interesów przy zamierzonych zmianach i ulepszeniach, zapowiada françuzki minister handlu w swoim manifeście.» — Dnia 9 stycznia posłano z Londynu do Hiszpanii 1550 beczek prochu, dla rządu królowéj Krystyny. Gazety torysowskie pytają się, kiedy i kto zapłaci te zapasy wojenne przesyłane do Hiszpanii? (G.A.)

Grecya. W imieniny N. Cesarza Rossyi, wyprawił poseł rossyjski bal świetny, na którym się znajdowali Królowie Bawarski i Grecki. Król Otto miał wynurzyć ojcu chęć wrócenia do Bawaryi, który go z trudnością skłonił do pozostania w kraju greckim.— Obadwaj Królowie przechodzą się co dzień po ulicach Aten bez żadnego orszaku.— Król Otto kazał świeżo założyć dwie szkoły budownictwa, jedne w Atenach a drugą w Tyrinth, i ogród botaniczny w Atenach.— Poseł hiszpański zerwał stosunki z rządem greckim, spodziewają się jednak prędkiego zagodzenia niesnasek. GBV.

Turcya. Kapitan Macdonald przybył z Londynu przez Petersburg do Stambułu. Sądzą że przywiózł ważne depesze od lorda Durhama do lorda Ponsonby. Jest również oczekiwany w Stambule z Londynu pułkownik Urqart z depeszami od angielskiego rządu.— Na wiosnę myśli Sułtan zreorganizować Bośniją, xże Milosz przyrzekł mu w pomoc dostawić 4000 zbrojnych ludzi. Wiadomo, że liczni stronnicy Janczarów schronili się do Bośnii, a Bośniacy cwiczą się ciągle w sztuce wojennéj, napadając kraje sąsiedzkie. Ta okoliczność może zrodzić wielkie kłopoty Sułtanowi w Bośnii. *GBV.*

Egipt. Angielskiéj gazecie, *Kronika poranna*, pisze jéj Korrespondent ze Stambułu: »Pokazywano mi list z Paryża, pisany przez człowieka, który za powrotem z podróży na wschód, Królowi Francuzów był przedstawiony. Podróżny ten mówił o baszy Egiptu, o przyjęciu jakiego doznał, i wychwalał talenta administracyjne baszy. Lecz Ludwik Filip odpowiedział, że czas złudzeń, któremi się uwodzono względem Mehmeda Alego,

już przeminął. Basza oszukał swoich krajowych i zagranicznych przyjaciół, nadużył swéj potęgi, i że on lubo stary, przeżyje jeszcze upadek swojego panowania.— We wszystkich zbrojowniach egipskich roboty odbywają się z wielkim pospiechem. Flotta egipska złożona z 12 linijowych okrętów i wielu mniejszych statków, przybyła do Alexandryi. Ibrahim basza robi zaciągi w Syryi, i myśli jako jeńca posłać do Egiptu, Emir Beszyra, xięcia Druzów. Mehmed Ali oświadczył konsulom europejskim, iż w krótce rozpocznie wyprawę do Arabji szczęśliwej. GBV.

Kronika literacka. O stanie filozofii w Polscę, wypis z dzieła Kruga (Algemeines Handwörterbuch d. philosophischen Wissenschaften, w Lipsku 1833 r.) «Filozofija polska nie ma dotąd swéj właściwéj cechy. W średnich wiekach polscy uczeni, to jest oświeceńsi duchowni, trzymali się w wykladzie filozofii trybu scholastycznego, później jednak niektórzy, przyswoili sobie filozofiją niemiecką. Tak np. J. Gołuchowski, który przed kilku jeszcze laty podróżował po Niemczech, poszedł za filozofiją Szelinga, jak to poznać można z dzieła jego, wydanego w r. 1828.— W tym samym roku J. Jankowski professor w Krakowie, wydał tamże logigę w języku polskim. Wcześniéj jeszcze, wydał Jędrzéj Sniadecki dzieło w duchu filozofii natury, pod napisem: Teorya jestestw organicznych tłumaczona na niemieckie przez J. Moriha w Królewcu 1810 (drugi raz w Norymberdze przey Neubiga 1821). Swieżo zaś Ignacy Zubulewicz, zaczął przekładać na język polski dzieło Kruga *System filozofii.* Być jednak może, że nie wszystkie dzieła w tym przedmiocie znane są za granicą. Gdyby więc świadomy rzeczy Polak, wydawcę bliżéj w téj mierze objaśnić zechciał, byłoby to dla niego wielką przyjemnością.»— Wyczytawszy te słowa w dziele wyżéj przytoczonem, chętnie umieszczamy je w piśmie naszem, a może jaki gorliwy znawca, uczyni zadość życzeniu p. Kruga. My zaś tę robimy tylko uwagę, że lubo w średnich wiekach, pisma naszych filozofów tchnęły istotnie duchem scholastycznym, niezbywało jednakże i na takich pisarzach, którzy skruszywszy na sobie to jarzmo, własnem zajaśnieli światłem. Uczony twórca filozoficznego słownika, mógł się o tem dowiedzieć z krótkiego, ale ważnego dziełka: *Succincta logices in Polonorum scholis historia* (krótki rys logiki w szkołach polskich), jeszcze w r. 1829 przez professora Jankowskiego w Krakowie ogłoszonego drukiem. KPN. i U.

Doniesienia.

W dniu 30 stycznia r. b. na balu składanym prywatnym w sali Knotza, zginęła chustka koszemirowa czarna miernéj wielkości którą zapewne przez pomyłkę ktoś zabrać musiał. Właścicielka téj chustki uprasza osoby któreby takową przypadkiem zabrały, by ją lub do Redakcyi Gazety Krakowskiéj, lub do domu właścicielki przy ulicy Floryańskiéj pod L. 504 na pierwszem piętrze odesłać raczyły. (2r.)

Teatr narodowy. Jutro na dochód pp. Lasockich, opera w 2 aktach napisana przez J. U. Niemcewicza z muzyką K. Karpińskiego, pod tytułem: *Jan Kochanowski w Czarnolesiu.* Widowisko zakończy pantomiczny obraz pod nazwiskiem: *Pojmanie Rynaldyniego.*

Pomyłki druku w gazecie Krakowskiéj z dnia 18 stycznia r. b. N. 13 *w rozporządzeniu co do miar i wag:*

W artykule 2 w wierszu 6 i 7 litt. *b.* zamiast *publicznym* czytaj *kubicznym.* W wierszu 9 litt. *c.* zamiast 405,504 *miligranom* czytaj 405504 miligrammom, w artykule 3 w wierszu 10 zamiast *trzy senty* czytaj *trzy sznury,* w wierszu 12 zamiast *łam* czytaj *łan,* w wierszu 22 zamiast *sześć graników* czytaj *pięć i pół graników.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 3 do 4 Lutego.

Bogdanowicz Kajetan, Hankiewicz Kajetan, Iffert Fryderyk wszyscy z Galicyi; Bełdqwski Jan ob. Jachiński Jakób oba z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Wodzicki Franciszek hrabia do Galicyi,